



Nadesłano: 07.05.2019  
Zaakceptowano: 12.09.2019

Sugerowane cytowanie: Kalinowska-Witek B. (2019). *Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym w poglądach pedagogów i publicystów wybranych czasopism Królestwa Polskiego z II połowy XIX i początków XX wieku*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce”, vol. 14, nr 3(53), s. 15-26. DOI: 10.35765/eetp.2019.1453.01

Barbara Kalinowska-Witek

ORCID: 0000-0002-4417-1675

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## Wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym w poglądach pedagogów i publicystów wybranych czasopism Królestwa Polskiego z II połowy XIX i początków XX wieku

Upbringing of Preschool Children in Opinion of Pedagogists and Publicists of Selected Journals in the Kingdom of Poland from the Second Half of the 19<sup>th</sup> and at the Beginning of the 20<sup>th</sup> Centuries

### SŁOWA KLUCZOWE

edukacja przedszkolna, ochrony, ogródki dziecięce, ogródki freblowskie, freblanki, opieka nad dzieckiem w XIX w.

### ABSTRAKT

Celem artykułu jest ukazanie poglądów pedagogów i publicystów na temat wychowania i nauczania małego dziecka na ziemiach polskich w II połowie XIX i na początku XX w. W celu zgromadzenia danych posłużono się metodami historyczno-krytycznej analizy źródeł i analizy zawartości prasy. Uzyskany materiał poddano analizie jakościowej. Pedagodzy zajmujący się małymi dziećmi zapoznawali społeczeństwo z zasadami funkcjonowania placówek i głównymi założeniami edukacji przedszkolnej. Ważną rolę w propagowaniu idei edukacji przedszkolnej odegrały czasopisma, zwłaszcza skierowane do kobiet – wychowawczyń młodego pokolenia. Publicyści wskazywali na znaczenie pierwszych lat w życiu dziecka, uświadamiali rodzicom popełniane przez nich błędy, udzielali rad i wskazówek. Informowali o powstających placówkach – ochronkach i ogródkach freblowskich, które dały początek wychowaniu przedszkolnemu. Publicyści zachęcali też młode dziewczęta do udziału w kursach dla freblanek i podejmowania

pracy w ogródkach dziecięcych. Wszystko to przyczyniło się do upowszechnienia idei edukacji przedszkolnej i doskonalenia metod nauczania i wychowania przedszkolnego.

## KEYWORDS ABSTRACT

preschool education, care institutions for small children, children's gardens, Froebel's garden, Froebel's women, upbringing in the 19<sup>th</sup> century

The aim of this article is to show pedagogists and publicists' views on bringing and learning small children up in Polish territories in the second half of 19<sup>th</sup> and at the beginning of 20<sup>th</sup> centuries. To collect data they were used two methods: historical-critical analysis of sources and analysis of the press content. The attained material was submitted to qualitative analysis.

The pedagogists, that were looking after small children, took society through the rules of functioning of the institutions and wit the main premises of the preschool education. The important role played journals in promotion of idea of preschool education, especially targeted at women – form mistress of a young generation. The publicists pointed to the meaning of the first years in child's life, created awareness of parents about mistakes made by them, gave some advice and guideline. They also informed about the newly emerging educational establishments – care institutions and Froebel's gardens, that gave the beginning preschool upbringing. The publicists also encouraged young women to take part in courses for froebel's woman and take up work in children's garden. All these acts contributed to popularize the idea of preschool education and improvement of education methods and nursery education.

## Wprowadzenie

Wiek XIX przyniósł nowe spojrzenie na okres wczesnego dzieciństwa. Na ziemiach polskich, które znajdowały się wówczas pod zaborami, szczególną rolę przypisywano rodzinie. Rodzice, odpowiednio wychowując młode pokolenie, mogli i powinni się przyczynić do przetrwania narodu. Niestety, matki i ojcowie nie zawsze potrafili spełnić pokładane w nich nadzieje. Pomocą służyli pedagodzy, którzy sami organizowali działalność opiekuńczo-wychowawczą, ale też udzielali rodzicom wielu rad i wskazówek, publikując swoje poglądy w książkach, broszurkach i na łamach czasopism. Do bardziej znanych działaczy społecznych i pedagogów omawianego okresu, zajmujących się problematyką wychowania dzieci w wieku przedszkolnym, należeli m.in.: August Cieszkowski, Henryk Wernic, Adolf Dygasiński, Jan Władysław Dawid, Aniela Szycówna, Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa. Ich poglądy i dokonania praktyczne przyczyniły się do rozwoju edukacji przedszkolnej.

W II połowie XIX w. na rynku wydawniczym pojawiło się wiele periodyków, część z nich adresowano do kobiet i rodzin. Do bardziej znaczących czasopism kobiecych i rodzinnych, które ukazywały się w omawianym okresie na terenie Królestwa Polskiego, należały: „Bluszcz”, „Tygodnik Mód i Nowości” (od 1871 r. „Tygodnik Mód i Powieści”), „Świt”, „Kronika Rodzinna”, a od 1901 r. również „Dobra Gospodyni”. Istotną rolę odegrały też czasopisma pedagogiczne, w tym ukazujący się od 1882 r. „Przegląd Pedagogiczny”. Publicyści kształtowali poglądy czytelników m.in. na temat wychowania dzieci i młodzieży, zamieszczali artykuły i fragmenty prac znanych pedagogów, ale też dopuszczali do głosu w dyskusji czytelników, dlatego potrafili zdiagnozować potrzeby adresatów i sprostować ich oczekiwaniom.

Zarówno w wypowiedziach pedagogów, jak i publicystów analizowanych czasopism pojawia się przekonanie, że podstawą efektywnego kształcenia dzieci w wieku szkolnym jest ich odpowiednie wychowanie i edukacja w pierwszych latach życia. W warstwach średnich i wyższych rodzice sami byli odpowiedzialni za kierunek tego wychowania, chociaż nie zawsze posiadali niezbędną do tego wiedzę. Publicyści czasopism kobiecych i rodzinnych postawili więc sobie za cel uświadamianie rodziców i społeczeństwa na temat prawidłowego postępowania z dziećmi, publikując artykuły poświęcone opiece i wychowaniu. Rodziny uboższe, zwłaszcza robotnicze i chłopskie, często nie mogły zapewnić dzieciom właściwej opieki. Cieszkowski o sytuacji dzieci wiejskich pisał: „(...) dzieci bez dozoru na polu lub blisko domu są zostawione, co jest powodem licznych wypadków” (Cieszkowski 1922: 9). Sytuacja dzieci z rodzin robotniczych była podobna. Ważnym problemem społecznym stało się więc zapewnienie opieki dzieciom z najuboższych rodzin w ochronkach miejskich i wiejskich.

Na temat początków wychowania przedszkolnego pisał m.in. Krzysztof Jakubiak – analizował wykorzystywane w edukacji przedszkolnej podręczniki (Jakubiak 2015: 110-114). Historią wychowania przedszkolnego zajmowali się Zbigniew Ostrach (2016: 9-31), Jolanta Karbowniczek (2011: 9-80), Anna Kałuba-Korczak (2017: 4-8), Gabriela Paprotna (2012: 11-19) i in. Problematyka była już więc poruszana w literaturze. W niniejszym artykule, zwłaszcza w jego części prezentującej poglądy publicystów na edukację przedszkolną, zwrócono uwagę na szczególne obowiązki rodziców wobec małych dzieci i w tym zakresie jest to podejście inne niż w wyżej sygnalizowanych opracowaniach.

## Poglądy polskich pedagogów na wychowanie dzieci w wieku przedszkolnym

Polscy pedagodzy niejednokrotnie wypowiadali się na temat powinności rodziców względem własnego potomstwa, przybliżali też zasady postępowania i pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym.

Jednym z propagatorów ochron był filozof, ekonomista i działacz społeczny August Cieszkowski, działający w Wielkim Księstwie Poznańskim. Domagał się zakładania ochron wiejskich w całym kraju oraz finansowania ich ze środków państwowych. Ochrony powinny być prowadzone przez odpowiednio przygotowane wychowawczynie-ochmistrzynie, przewodniczki, które trzeba kształcić w powołanych w tym celu instytucjach (Cieszkowski 1922: 17). Uważał, że w ochronach nie należy uczyć dzieci czytania i pisanie, gdyż jest to zadanie szkoły. Podkreślał znaczenie zabawy dla rozwoju umysłowego dziecka i sugerował łączyć ją z elementami śpiewu i tańca oraz wychowaniem estetycznym. Zalecał naukę katechizmu, a także rozmowy i opowiadki, rozwijanie uwagi i spostrzegawczości dzieci (Cieszkowski 1922: 24, 27). Książka Cieszkowskiego *O ochronach wiejskich* wywarła wpływ na tworzenie tych placówek na terenie Królestwa Polskiego (*Notatki* 1885a: 182-183).

Henryk Wernic był autorem wielu prac dotyczących wychowania i nauczania dzieci, w tym również w wieku przedszkolnym (Wernic 1868, 1881). Swoje książki kierował do rodziców i wychowawców domowych. Zwracał uwagę na potrzebę podjęcia pracy wychowawczej już w pierwszym okresie życia dziecka, gdyż wychowanie „(...) nie jest wypadkiem jednej chwili, lecz długim ciągiem przyczyn i skutków, nieprzerwanym łańcuchem przyczynowości” (Wernic 1881: 71). Podkreślał znaczenie właściwej atmosfery rodzinnej dla prawidłowego rozwoju dziecka. Wskazywał na konieczność poznania natury dziecka, stosowania indywidualnego podejścia, akcentował rolę zabawy, która stopniowo w miarę rozwoju dziecka powinna zbliżać się do formy zajęć szkolnych (Wernic 1881: 36-37). Jego zdaniem proces przygotowania dziecka do szkoły rozpoczyna się w 3.-4. roku życia – początkowo sprowadza się do kształtowania spostrzeżeń, dopiero potem należy przejść do uogólnień. Wernic dostrzegał walory poznawcze i ludyczne zabawy (Bobrowska-Nowak 1978: 236-237). Był autorem książki *Nauka o rzeczach. Wychowanie domowe*. Na łamach „Kroniki Rodzinnej” propagował tworzenie ochronek popołudniowych dla dzieci z niezamożnych rodzin (Wernic 1884: 263) oraz zakładów gimnastycznych dla dzieci w wieku przedszkolnym. W tych ostatnich zalecał stosowanie metody F. Froebela, gdyż „za pomocą rozrywek, zabaw gimnastycznych można zahartować zdrowie dzieci, wyrobić w nich zręczność, siłę, a za pomocą odpowiednich czynności wykształcić zmysł spostrzegawczy, położyć podwaliny dobrego smaku, przyzwyczaić do schludności, porządku i punktualności” (Wernic 1887: 271-272).

Adolf Dygasiński, autor książki *Pierwsze nauczanie w domu i w szkole*, ważną rolę przypisywał zabawie – podkreślał, że zaspokaja ona potrzebę ruchu i działania dziecka. Twierdził, że rodzice w pierwszej kolejności powinni zadbać o rozwój fizyczny dzieci, następnie ich moralność i rozwój intelektualny (Dygasiński 1885: 77-78, 85-86). O edukacji małych dzieci pisał: „z książki należy przejść do życia, od życia rozpocząć, a na książce dopiero skończyć” (Dygasiński 1882: 30). Z jego wskazówek dotyczących

nauczania pogładowego oraz „nauki o rzeczach” korzystali nie tylko nauczyciele, ale też wychowawczynie ochronek i ogródków freblowskich (Bobrowska-Nowak 1978: 240-241).

Jan Władysław Dawid interesował się psychiką dziecka od urodzenia do lat 20 (Dawid 1886: 128, 167, 199). W latach 1889-1897 był redaktorem „Przeglądu Pedagogicznego”. Wówczas na łamach pisma publikowano artykuły poświęcone różnym systemom pedagogicznym. Dawid zamieszczał w nim również swoje artykuły dotyczące nauki o rzeczach (Dawid 1890: 85), edukacji z zastosowaniem metody Froebła (Dawid 1893: 33), freblanek (Dawid 1896: 361-362). Doceniał rolę ogródków freblowskich jako placówek zajmujących się wychowaniem dzieci od 3. do 6. roku życia pod kierunkiem fachowo przygotowanej kadry, chociaż jednocześnie odnosił się krytycznie do metody freblowskiej – uważał, że ogranicza ona ruch, twórczą aktywność i wyobraźnię dzieci. Za bardziej przydatną uznał „naukę o rzeczach”, podczas której poznawanie przedmiotów odbywa się w ich naturalnym środowisku (Dawid 1960: 515-525).

Aniela Szygówna zajmowała się m.in. problematyką przygotowania dzieci do podjęcia nauki w szkole. Opracowała wskazówki metodyczne do nauki o rzeczach (Szygówna 1909: 1-22). Podkreślała rolę zainteresowań dziecka oraz konieczność stosowania w pracy z najmłodszymi zajęć twórczych (rysunku, modelowania). Interesowała się rozwojem mowy dzieci w wieku przedszkolnym. Wskazywała na konieczność poznania zasobu wiadomości dziecka jeszcze przed rozpoczęciem przez nie nauki w szkole. W książce *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców* zamieściła wskazówki dotyczące wychowania małych dzieci w grupie (Szygówna 1895).

Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa była „czołową organizatorką i działaczką ruchu przedszkolnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku” (Bobrowska-Nowak 1978: 261). Koncepcję Froebła poznała na kursach w Petersburgu oraz podczas pobytu w Niemczech i Szwajcarii, gdzie poznała metody stosowane w ogródkach freblowskich. W 1887 r. otworzyła w Warszawie wzorowy zakład freblowski, który miał być nie tylko instytucją wychowania dzieci w wieku przedszkolnym, ale też placówką kształcąca przyszłe wychowawczynie ogródków (freblanki). Publikowała w „Przeglądzie Pedagogicznym” (Weryho 1889b: 247-248), od 1888 r. prowadziła tam dodatek pt. „Zabawy i zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym”, przekształcony w 1891 r. w dział „Ogródek Dziecięcy”. Na łamach „Ogródka Dziecięcego” informowano o założeniach metody Froebła, przedstawiano propozycje gier i zabaw, publikowano powiastki i czytanki dla dzieci, omawiano sposób prowadzenia zajęć. Uczono rozumieć potrzeby dzieci i je zaspokajać. W latach 1888-1889 w „Przeglądzie Pedagogicznym” zamieszczono przygotowany przez Weryho cykl artykułów pt. „Zabawy i zajęcia dzieci w wieku przedszkolnym” (Weryho 1888, 1889a). W 1890 r. serią artykułów „Czym zająć dzieci?” Weryho upowszechniała idee freblowskie

w środowisku rodzinnym (Weryho 1890: 6, 39, 64-65, 99-100, 126, 165). W 1895 r. wraz z Justyną Strzemeską wydała książkę *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców*, w której przybliżyła założenia metody Froebła, opisując jego „dary” i sposób ich wykorzystania w pracy z dziećmi (Strzemeska, Weryho 1895).

## Poglądy publicystów czasopism kobiecych i rodzinnych na temat obowiązków rodziców wobec dzieci w wieku przedszkolnym

Również publicyści niejednokrotnie zabierali głos w sprawie wychowania dzieci w wieku przedszkolnym, kierując swe słowa przede wszystkim do rodziców lepiej sytuowanych materialnie, którzy mogli sobie pozwolić na zatrudnianie bon i guwernantek. Dążyli do tego, aby rodzice byli świadomi ciężącej na nich odpowiedzialności za dobór odpowiednich opiekunek i nauczycieli dla swego potomstwa oraz aby świadomie kierowali procesem wychowania synów i córek. Anastazja Dzieduszycka podkreślała, że wychowanie dzieci w pierwszych latach życia powinno być wszechstronne, czyli obejmować sferę fizyczną, umysłową i moralną (Dzieduszycka 1875a: 58). Maria Ilnicka zwracała uwagę, że oddziaływanie rodziców na dzieci musi być przemyślane i troskliwe, „aby wszystkim władzom i zdolnościom istoty młodej zapewniało rozwój prawidłowy” (Ilnicka 1881: 261).

## Troska o rozwój fizyczny małego dziecka

Już w XIX w. zauważono, że właściwy rozwój fizyczny dziecka stanowi podstawę jego prawidłowego rozwoju umysłowego i moralnego. W „Tygodniku Mód i Powieści” podkreślano znaczenie właściwej pielęgnacji niemowlęcia już od pierwszych chwil jego życia (F.A. 1882: 409). Matki, myśląc o przyszłości dziecka, powinny właściwie je karmić, najlepiej piersią (Prączyński 1875: 312). Dzieci nieco starsze należało odżywiać odpowiednio do ich wieku. Na właściwie karmienie małych dzieci, zwłaszcza dziewczynek, zwracała uwagę Eliza Orzeszkowa. W książce *Kilka słów o kobietach*, publikowanej początkowo w „Tygodniku Mód i Nowości”, postulowała, aby pożywienie było dostosowane do wieku dziecka, bogate w składniki odżywcze i urozmaicone (Orzeszkowa 1873a: 70). Podobne zalecenia pojawiły się w latach 80. w „Bluszczu” (Fritsche 1880: 120). Apelowano też do matek, aby kontrolowały rozwój fizyczny potomstwa. Jeśli zauważyły coś niepokojącego w wyglądzie lub zachowaniu dziecka, powinny zgłosić się do lekarza. Jednocześnie muszą przestrzegać zasad higieny, zapewnić dziecku pobyt na świeżym powietrzu i stosować odpowiednią dietę (Budziński 1905: 137, 164). Publicyści poruszali też kwestię ubierania dzieci. Przestrzegali przed

ich przegrzewaniem albo narażaniem na przeziębienie (Ilnicka 1893: 212). Zwracali uwagę, że rodzice przez nadmierne strojenie swych pociech, zwłaszcza córek, ograniczali ruchy dzieci i utrudniając zabawę, opóźniali ich rozwój (Gregorowicz 1864: 4-5). Publicysta „Dobrej Gospodyni” przypominał rodzicom, że przymusowe spokojne siedzenie jest szkodliwe dla młodego organizmu. Dotyczyło to zwłaszcza dziewcząt, gdyż chłopcom zazwyczaj pozwalano biegać, skakać, bawić się na świeżym powietrzu. Od kilkuletnich dziewczynek wymagano natomiast spędzania czasu nad robótkami ręcznymi, m.in. haftowania i szycia ubranek dla lalek. Powodowało to wady postawy, pogarszało wzrok i osłabiało organizm. Panowało też przekonanie, że dziewczynka nie powinna biegać, śmiać się głośno, zbyt długo przebywać na słońcu, gdyż mogłaby się opalić, co uznawano za niestosowne dla panienek (Zdr 1906: 290). Publicyści protestowali przeciwko temu przesądowi. Dziewczętom także zalecano ruch na świeżym powietrzu, kontakt z przyrodą i hartowanie (Strokowa 1905: 526-527; Rolicz-Staniecka 1905: 303-304), gdyż gry i zabawy wyrabiają zręczność i siłę (Lipko 1906: 153; Trąmpczyński 1913: 121).

## Wychowanie moralne dzieci w wieku przedszkolnym

Wychowanie moralne dzieci i młodzieży, polegające na kształceniu uczuć, woli i rozumu, było jednym z ważniejszych zadań rodziny. Uznawano je za nie mniej istotne od troski o zdrowie fizyczne. Powinno ono odbywać się w domu, wśród ludzi związanych ze sobą więzią emocjonalną. Jest to główne zadanie rodziców i nikt ich w tym zastąpić nie może (F.A. 1882: 409). W „Kronice Rodzinnej” z 1913 r. pisano: „brak charakteru u człowieka nie wynagrodzi ani wiedza, ani zdolność, ani spryt (...), bo jakkolwiek cechę wyliczylibyśmy – wszystkie one są uzależnione od wartości charakteru człowieka” (Maciejowski 1913: 492). Publicyści i redaktorzy czasopism podkreślali, że jeśli rodzice starają się wychować syna lub córkę na uczciwego człowieka, dają dziecku dobrą podstawę do całego dalszego życia. Rodzice powinni przewycięzać u dzieci negatywne cechy już od najmłodszych lat, gdyż łatwiej im zapobiegać, niż potem z nimi walczyć. Adam Goltz w „Kronice Rodzinnej” ostrzegał, że otaczanie dziecka nadmiernym zbytkiem pozbawia je sił do przyszłej walki z przeciwnościami losu (Goltz 1867: 1). Orzeszkowa przekonywała czytelniczki, że polskie społeczeństwo potrzebuje „zdrowych, dzielnych, rozumnych i wytrwałych pracowników”, a cechy te należy kształtować już od najmłodszych lat (Orzeszkowa 1873b: 2).

Józefa Jaxa-Bąkowska zauważyła, że zbyt eleganckie stroje kształtowały w dzieciach próżność i zamiłowanie do zbytku. Podobnie obdarowywanie dziewczynek wystrojonymi lalkami, ubranymi „wprost fatalnie, bez gustu, jaskrawo, pretensjonalnie, modnie do śmieszności, a kosztownie do oburzenia” przynosiło szkodę, uczyło przywiązywania

zbyt wielkiej uwagi do strojów (Jaxa-Bąkowska 1899: 397-398). W czasopismach krytykowano hałaśliwe zabawy, które, jak sądzono, źle wpływały na zdrowie dzieci (Starkman 1892: 101), oraz dziecięce bale, które kształtowały w młodych sercach pychę lub zawiść wobec innych (Ilnicka 1886: 339).

## Troska o rozwój umysłowy warunkiem właściwego przygotowania do nauki szkolnej

Przygotowanie dziecka do nauki szkolnej trzeba zacząć już w wieku przedszkolnym. To rodzice powinni zadbać o jego harmonijny rozwój. W dzieciach należy rozwijać najpierw „zdrowie normalne ciała, siły jego fizyczne, zręczność i zdolność bodajby do najcięższej pracy”, a następnie „władze jego umysłowe, a zwłaszcza w kierunku przyrodzonych jego zdolności”, aby w przyszłości mogło zostać użytecznym członkiem rodziny i społeczeństwa (Goltz 1869: 65). Dzieduszycka podkreślała, że w pierwszych latach życia dziecka najważniejsze jest rozwijanie umysłu. Przekazywanie wiadomości o otaczającym świecie należy odłożyć na nieco późniejszy okres (Dzieduszycka 1875b: 241). Pierwsza nauka (do 3. roku życia) powinna sprowadzać się do kontaktu z przyrodą i słuchania odpowiednio wybranych bajek. Podkreślano rolę zabawy w życiu i rozwoju dziecka. Warunkiem dobrej i pożytecznej dla zdrowia i umysłowego rozwoju zabawy jest to, „aby dziecko oddawało się jej swobodnie, niczym nie skrępowane, z zapałem i upodobaniem” (Zaleska 1888: 481). Ważny jest wybór zabawek. Za najbardziej przydatne uznawano te, które rozwijają wyobraźnię i kształtują zdolności manualne, np. klocki (Reicke 1871: 193).

Dopiero po 3. roku życia proponowano rozpoczynać bardziej systematyczną naukę, kształcąc dzieci na przedmiotach (Dawid 1890: 85; Szyćówna 1909: 1-22). Należy rozwijać w dzieciach spostrzegawczość, ćwiczyć zmysły, wyrabiać „sąd o rzeczach”. Aby przygotować dzieci do nauki w szkole, trzeba nauczyć je „patrzyć, słyszeć i zdawać sobie sprawę z tego, co widzą i słyszą” (Jedna 1893: 3). Profesor Jan Papłoński systematyczną naukę zalecał rozpoczynać od 7. roku życia, ale już półtora roku wcześniej „czuwać trzeba nad tym, co wzrok lub słuch dziecka uderzyło, to jest bowiem czas pouczających rozmów i opowiadań” (Nowicki 1871: 81). Rodzice powinni też zadbać, aby dziecko poprawnie posługiwało się językiem ojczystym, dlatego zalecano, aby zatrudniać do opieki nad dziećmi młode Polki i zadbać o ich odpowiednie fachowe przygotowanie (Olszyc 1877: 276). Niektórzy publicyści przekonywali, że pierwszą nauczycielką dzieci powinna być matka, która będzie „kierować wychowaniem, strzec od złych wpływów” (Rzep 1884: 177).



## Zakończenie

Zarówno pedagodzy, jak i publicyści przywoływanych czasopism z II połowy XIX i początku XX w. opowiadali się za przemyślanym i dobrze zorganizowanym wychowaniem dzieci w wieku przedszkolnym. Zwracano uwagę na konieczność zadbania o ich rozwój fizyczny, moralny i intelektualny. Dzieci należało chronić przed wszystkim, co mogło niekorzystnie wpłynąć na ich zdrowie fizyczne, duchowe oraz rozwój umysłowy. Dlatego postulowano naukę przez zabawę, rozmowę, tworzenie miłej atmosfery: „rozmawiaj z dzieckiem, śmieję się z nim, żartuj, baw się z nim” (Seidlerowa 1903: 502). Podkreślano, że dziecko nie powinno próżnować i nudzić się, gdyż jest to niekorzystne dla jego zdrowia i rozwoju. Zajęcia, którym się oddaje, powinny być jednak rozsądnie dobrane i pouczające, muszą się też odbywać pod kontrolą dorosłych (Seidlerowa 1903: 502).

Publicyści kierowali swoje słowa przeważnie do rodziców, zwłaszcza matek, ponieważ czytelnicy czasopism pochodzili ze średniej lub wyższej warstwy społecznej, w której wychowanie dzieci do chwili rozpoczęcia nauki w szkole (a w przypadku dziewcząt czasami aż do ukończenia przez nie edukacji) odbywało się w domu rodzinnym. Pedagodzy natomiast zajmowali się przede wszystkim propagowaniem i organizowaniem opieki instytucjonalnej. W przypadku dzieci z rodzin najuboższych chodziło przeważnie o zapewnienie im opieki w czasie, gdy rodzice pracowali i nie miał się nimi kto zająć – ochrony pełniły więc przede wszystkim funkcje kompensacyjne. Ogródki freblowskie były raczej miejscem eksperymentów pedagogicznych, pozwalających na wypracowanie najbardziej skutecznych sposobów oddziaływań na dzieci w wieku przedszkolnym. Przyczyniły się do wypracowania koncepcji wychowania przedszkolnego.

W czasopismach pojawiały się artykuły dotyczące ochron i ogródków freblowskich. Janina Sedlaczkówna w 1897 r. przedstawiła czytelnikom różnice pomiędzy ochronami i ogródkami freblowskimi. Opisała prowadzone w obu typach placówek zajęcia – zabawy, śpiew, gimnastykę, zajęcia praktyczne. Lepiej wyposażone ogródki freblowskie stwarzały dzieciom większe możliwości rozwoju (Sedlaczkówna 1897: 125). Publicysta „Kroniki Rodzinnej” zachęcał młode dziewczęta do poznawania metody freblowskiej i podejmowania pracy ochroniarzki – freblanki (Jeszcze 1868: 42). Na rolę ochron wiejskich zwrócił uwagę publicysta w „Bluszczu” z 1885 r. Zauważył, że dzieci wiejskie są szczególnie pozbawione opieki w okresie letnim, gdy ich matki podejmują pracę w polu. Zwracał się z prośbą zwłaszcza do młodych panienek z warstwy średniej, które nie były jeszcze obarczone obowiązkami rodzinnymi i gospodarczymi, aby zakładały ochrony. Przekonywał, że jest to ich obowiązek wobec społeczeństwa (Notatki 1885b: 206).

Wanda Grot-Bęczkowska pisała o ogrodach dziecięcych założonych w Warszawie w 1899 r. z fundacji Wilhelma Raua oraz o podobnych placówkach w Ogrodzie Saskim, na Woli i na Pradze. Popularnością cieszył się też ogród „pod Sobieskim”. Rolę tych ogrodów publicystka określiła następująco: „Z *Ogródków* tych, prowadzonych pod serdeczną opieką ludzi światłych i zacnych, a z pomocą rozumnych przewodników zabaw, spłynie złoty promień (...) wyższej kultury ducha, dla pozbawionych jej dotąd mas” (Grot-Bęczkowska 1902: 326). Placówki te, podobnie jak ochrony i ogródki freblowskie, przyczyniły się do rozwoju koncepcji wychowania przedszkolnego.

## Bibliografia

- Bobrowska-Nowak W. (1978). *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego*, cz. 1, Warszawa: WSiP.
- Budziński J. (1905). *Rozwój fizyczny dziecka i krzywica*, „Bluszc”, nr 13, s. 137-138; nr 15, s. 164-165.
- Cieszkowski A. (1922). *O ochronach wiejskich*, Poznań: Fiszer i Majewski.
- Dawid J.W. (1886). *Program postarzeń psychologiczno-wychowawczych nad dzieckiem od urodzenia do 20 roku życia*, „Przegląd Pedagogiczny”, s. 128, 167, 199.
- Dawid J.W. (1890). *Nauka o rzeczach z dzieckiem trzyletnim*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 8, s. 85.
- Dawid J.W. (1893). *Luźne kartki. Szkoły freblowskie*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 3, s. 33.
- Dawid J.W. (1896). *Nasze freblanki*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 20, s. 361-362.
- Dawid J.W. (1960). *Nauka o rzeczach*, Wrocław: Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Dygański A. (1882). *Pierwsze nauczanie w domu i w szkole*, Warszawa: nakładem Redakcji Przeglądu Technicznego.
- Dygański A. (1885). *W życiu odbijają się rezultaty wychowania*, „Świt”, nr 50, s. 77-78; nr 51, s. 85-86.
- Dzieduszycka A. (1875a). *Gawędy o wychowaniu*, „Kronika Rodzinna”, nr 4, s. 58.
- Dzieduszycka A. (1875b). *Przy kolebce!*, „Tygodnik Mód i Powieści”, nr 21, s. 241.
- F.A. (1882). *Zadania matki*, „Tygodnik Mód i Powieści”, nr 35, s. 409.
- Fritsche G. (1880). *Wiadomości z medycyny popularnej*, „Bluszc”, nr 15, s. 120.
- Goltz A. (1867). *Budżet domowy*, „Kronika Rodzinna”, nr 1, s. 1.
- [Goltz A.] A.G. (1869). *Uwaga o wychowaniu*, „Kronika Rodzinna”, nr 5, s. 65.
- [Gregorowicz J.K.] Janko z Bielca (1864). *Felieton*, „Tygodnik Mód i Nowości”, nr 12, s. 4-5.
- Grot-Bęczkowska W. (Korotyńska) (1902). *Ogródki dziecięce*, „Bluszc”, nr 28, s. 325-326.
- [Ilnicka M.] M.I. (1881). *Kronika Pedagogiczna*, „Bluszc”, nr 33, s. 261.
- Ilnicka M. (1886). *Zabawy dzieci w Warszawskim Ogrodzie Zoologicznym*, „Bluszc”, nr 43, s. 338-339.
- [Ilnicka M.] M.I. (1893). *Co kobieta może uczynić dla zdrowia rodziny*, „Bluszc”, nr 27, s. 211-212.

- Jakubiak K. (2015). *Początki polskiej pedagogiki przedszkolnej*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2015, nr 38, s. 109-118. DOI: 10.14632/eetp\_38.6.
- [Jaxa-Bąkowska J.] Szczęsna (1899). *Zabawki dla dzieci*, „Bluszczy”, nr 50, s. 397-398.
- Jedna z Matek (1893). *Uczmy się patrzeć*, „Kronika Rodzinna”, nr 1, s. 3.
- Jeszcze słówko o metodzie Froebela* (1868). „Kronika Rodzinna”, nr 3, s. 42-43.
- Kałuba-Korczak A. (2017). *Od osiemnastowiecznych ochron do przedszkoli w XXI wieku: zmiany w podejściu do edukacji małych dzieci i postrzeganiu roli nauczyciela*, „Wychowanie w Przedszkolu”, nr 4, s. 4-8.
- Karbowniczek J. (2011). *Z historii wychowania przedszkolnego*, [w:] J. Karbowniczek, M. Kwaśniewska, B. Surma, *Podstawy pedagogiki przedszkolnej z metodyką*, Kraków: Wyd. WAM, s. 9-80.
- Lipko Z. (1906). *O wychowaniu dziecka*, „Dobra Gospodyni” 1906, nr 20, s. 153.
- Maciejowski J. (1913). *Zadania wychowawcze rodziców*, „Kronika Rodzinna” 1913, nr 25, s. 492.
- Notatki pedagogiczne* (1885a). „Bluszczy” 1885, nr 23, s. 182-183.
- Notatki pedagogiczne. Ochrony wiejskie* (1885b). „Bluszczy” 1885, nr 26, s. 206.
- Nowicki W. (1871). *Sprawozdanie z prelekcji prof. Papłońskiego O zasadach wychowania domowego*, „Bluszczy”, nr 11, s. 81.
- Olszyc J. (1877). *Bony, czyli dozorczyńce małych dzieci*, „Kronika Rodzinna”, nr 18, s. 276.
- Orzeszkowa E. (1873a). *Kilka słów o kobietach*, Lwów.
- Orzeszkowa E. (1873b). *Zabawy dzieciinne*, „Tygodnik Mód i Powieści”, nr 14, s. 2.
- Ostrach Z. (2016). *Rozwój praktyki przedszkolnej w ujęciu historycznym*, [w:] Z. Ostrach (red.), *Praca przedszkola: wybrane zagadnienia teoretyczne, praktyczne i organizacyjne*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 9-31.
- Paprotna G. (2012). *Wychowanie przedszkolne w kontekście historycznym*, „Nauczyciel i Szkoła”, nr 2, s. 11-19.
- Prądzyński E. (1875). *O prawach kobiety*, Warszawa: nakładem Księgarni Celsa Lewickiego i Sp.
- Reicke A.G. (1871). *Stosunek dziecka do rodziny, ustęp z dzieła Nauka wychowania*, „Bluszczy”, nr 25, s. 193.
- [Rolicz-Staniecka M.] Matka-Polka M.R.S (1905). *Podczas lata*, „Bluszczy”, nr 27, s. 303-304.
- Rzep. T., (1884). *O dozorczyńcach*, „Świt”, nr 11, s. 177.
- [Sedlaczkówna J.] Aleksota J.S. (1897). *Ochronki Galicyjskie i ogródki freblowskie*, „Bluszczy”, nr 16, s. 125.
- [Seidlerowa Z.] Z.S. (1903). *Dziesięcioro przykazań dla wychowawczyń i dozorczyń dzieci*, „Bluszczy”, nr 42, s. 502.
- Starkman J. (1892). *Jak zachować zdrowie i życie dzieci, przez dr E. Brückle*, „Bluszczy”, nr 13, s. 101-102.
- Strokowa J. z Z. [Jadwiga z Zubrzyckich Strokowa] (1905). *O szczęście dziecka*, „Bluszczy”, nr 45-46, s. 526-527.
- Strzemeska J., Weryho M. (1895). *Wychowanie przedszkolne. Podręcznik dla wychowawców*, Warszawa: Wyd. Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki.

- Szycówna A. (1895). *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców*, Warszawa.
- Szycówna A. (1909). *Nauka o rzeczach*, [w:] *Encyklopedia wychowawcza*, t. VIII, Warszawa, s. 1-22.
- Trąmpczyński W. (1913). *Nasze chęłactwo*, „Dobra Gospodyni”, nr 16, s. 121.
- Wernic H. (1868). *Przewodnik wychowania*, Warszawa.
- Wernic H. (1881). *Wychowanie dziecka włącznie do lat sześciu*, Warszawa.
- Wernic H. (1883). *Pierwszy rok nauki systematycznej*, Wilno.
- Wernic H. (1884). *Ochronki popołudniowe dla niezamożnej dziatwy szkolnej*, „Kronika Rodzinna”, nr 9, s. 263.
- Wernic H. (1887). *Zakład gimnastyczny kształcący dzieci*, „Kronika Rodzinna”, nr 9, s. 271-272.
- Weryho M. (1888). *Zabawy i zajęcia dzieci w wieku przedszkolnym*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 4, s. 38-39; nr 6, s. 66-67; nr 8, s. 92-93; nr 9, s. 103-104; nr 14, s. 162; nr 15, s. 173; nr 16, s. 186-187; nr 17, s. 198; nr 18, s. 206-207; nr 19, s. 219-220; nr 22, s. 255-256.
- Weryho M. (1889a). *Zabawy i zajęcia dzieci w wieku przedszkolnym*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 1, s. 7-9; nr 14, s. 155-156; nr 15, s. 165-166.
- Weryho M. (1889b). *Ogródki freblowskie*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 23, s. 247-248.
- Weryho M. (1890). *Czym zająć dzieci?*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 1, s. 6; nr 4, s. 39; nr 6, s. 64-65; nr 9, s. 99-100; nr 11, s. 126; nr 14, s. 165.
- [Zaleska M. J.] M.J.Z. (1888). *Słwoko o zabawach publicznych dla dzieci*, „Kronika Rodzinna”, nr 16, s. 481.
- Zdr. P. (1906). *Ruch jako czynnik wychowania*, „Dobra Gospodyni”, nr 37, s. 290.

## ADRES DO KORESPONDENCJI

dr hab. Barbara Kalinowska-Witek  
 Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
 Wydział Pedagogiki i Psychologii  
 Instytut Pedagogiki  
 e-mail: barbara.kalinowska-witek@poczta.umcs.lublin.pl